

WIELKI BÓJ

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hi 1,1-12; Za 3,2; Mt 4,1; Ez 28,12-16; Rz 3,26; Hbr 2,14.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Wtedy anioł Pana rzekł do szatana: Niech cię zgromi Pan, szatanie, niech cię zgromi Pan, który obrał Jeruzalem! Czyż nie jest ono głównią wyrwaną z ognia?” (Za 3,2).

„Na kartach *Starego i Nowego Testamentu* znajduje się wiele rozproszonych odniesień i aluzji do nieustającej wojny między Bogiem a szatanem, dobrem a złem — zarówno na poziomie kosmicznym, jak i osobistym. Porównując te biblijne fragmenty, nakładamy na siebie to, co ujawniają, tak iż tworzą witraż prawdy, przez który możemy ujrzyć całe przesłanie *Pisma Świętego*, i to z większą wyrazistością niż gdybyśmy potraktowali je oddzielnie”¹.

Temat wielkiego boju jest tłem, które pomaga nam lepiej zrozumieć *całe przesłanie Biblii*, a zwłaszcza plan zbawienia. Choć temat ten jest znacznie wyraźniej przedstawiony w *Nowym Testamencie*, to jednak występuje także w *Starym Testamencie*. Przypuszczalnie nigdzie w *Starym Testamencie* nie mamy tak wyraźnego wglądu w działalność szatana w tym konflikcie i w to, jak wpływa ona na nasze życie, tak jak to zostało przedstawione właśnie w *Księdze Hioba*.

W tym tygodniu przyjrzymy się szerszej rzeczywistości stojącej za tą bezpośrednią rzeczywistością, która jest głównym tematem *Księgi Hioba*. Choć nasze życie i nasze historie są odmienne od historii Hioba, jedno nas z nim łączy — podobnie jak Hiob uczestniczymy w wielkim boju.

¹ *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, Hagerstown 2000, s. 969.

Księga Hioba zaczyna się stosunkowo pozytywnie. Z perspektywy świata widzimy człowieka pobłogosławionego pod każdym względem.

Przeczytaj Hi 1,1-4. Co wersety te mówią o życiu, jakie wiódł Hiob? Jakie były pozytywne elementy jego egzystencji?

Wydaje się, że Hiob miał wszystko, co jest potrzebne do życia, w tym także sprawiedliwy charakter. Słowo przetłumaczone w Hi 1,1 jako *nienaganny* pochodzi od słowa, które może oznaczać *całkowicie uczciwy*. Słowo przetłumaczone jako *prawy* znaczy dosłownie *prosty*, co sugeruje chodzenie prostymi drogami. Krótko mówiąc, księga rozpoczyna się niemal edeńską sceną przedstawiającą zamożnego człowieka, posiadającego liczną rodzinę i cieszącego się nienaganną reputacją, czyli człowieka sukcesu.

Niestety, człowiek ten żyje w upadłym świecie.

Przeczytaj Hi 1,5-6. Co wersety te mówią o rzeczywistości upadłego świata, w którym żyje Hiob?

„Patrząc na zabawy urządzone przez swoich synów i swoje córki, Hiob drżał z obawy, by jego dzieci nie naraziły się na niezadowolenie Boga. Jako wierny kapłan rodziny składał ofiary za każde z nich z osobna. Rozumiał groźny charakter grzechu, a myśli, że jego dzieci mogłyby zapomnieć o wymaganiach Boga, kierowała Hioba do Niego we wstawiennictwie za nie”¹.

Najwyraźniej Hiob postępował dobrze — tak dobrze, jak to możliwe w tym świecie. Choć sytuacja Hioba została przedstawiona tak edeńsko — jako człowieka spełnionego oraz cieszącego się liczną rodziną, dobrym imieniem i dostatkiem materialnym — to jednak nie możemy zapominać, że żył on na upadłej planecie skażonej grzechem, a jak się wkrótce miał przekonać, nie był on wolny od zagrożeń, jakie niesie ze sobą życie tutaj.

Jakie dobre rzeczy masz obecnie w swoim życiu? Jak możesz się nauczyć być zawsze wdzięczny za nie?

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1977, t. III, s. 1140.

Akcja *Księgi Hioba* zaczyna się na ziemi, miejscu pozornie pełnym pokoju i bezpieczeństwa.

Jednak już w Hi 1,6 obraz ten się zmienia. Natychmiast ukazany zostaje inny wygląd rzeczywistości — niewidzialny dla ludzi, chyba że ujawniony tylko dzięki Bożemu objawieniu. Ciekawe, że ten inny wygląd rzeczywistości, niebiański, nie wydaje się tak nacechowany pokojem i bezpieczeństwem jak życie tutaj, na ziemi, przynajmniej na pierwszy rzut oka.

Przeczytaj Hi 1,6-12. Choć bardziej szczegółowo zapoznamy się z tymi wersetami w dalszej części naszego studium w tym kwartale, jaką scenę przedstawiają? Jak ona różni się od tego, czego dowiedzieliśmy się nieco wcześniej o życiu Hioba na ziemi?

Powyższe wersety zawierają mnóstwo treści. Ukazują one te elementy naszego wszechświata, których nie możemy wykryć przy pomocy najlepszych nawet teleskopów ani zbadać przy pomocy najbardziej zaawansowanej ludzkiej nauki. Fascynujące jest to, że wersety te wyraźnie ukazują wszechświatowy konflikt. We wskazanym fragmencie tekstu biblijnego otrzymujemy wgląd w niebiański dialog, ale daleki od spokoju, pokoju i bezpieczeństwa. Bóg mówi o Hiobie z pewnego rodzaju dumą (by posłużyć się ludzkim sposobem wyrażania), jak ojciec dumny z syna. Natomiast szatan szydzi z tego, co Bóg mówi o Hiobie. „Na to szatan odpowiedział Panu, mówiąc:

— Czy za darmo jest Job tak bogobojny?” (Hi 1,9).

Można wręcz usłyszeć w tych słowach sarkazm, ton szyderstwa, z jakim szatan zwraca się do Boga.

Choć tekst biblijny nie mówi tego wprost, iż ta konfrontacja odbywała się w niebie, to możemy być pewni, że tak właśnie było. A zatem stworzona istota, anioł, stoi przed Bogiem w niebie i rzuca Mu wyzwanie prosto w twarz, w obecności innych *synów Bożych*. Trudno sobie wyobrazić, by ktoś w ten sposób zwracał się do ziemskiego przywódcy, ale oto stworzenie ośmieliło się przemawiać tak do samego Stwórcy. Jak to możliwe?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w temacie, który przewija się w wielu różnych miejscach i na wiele sposobów w całej *Biblii*. To temat wielkiego boju, który stanowi wyraziste tło pozwalające nam zrozumieć nie tylko *Księgę Hioba*, ale całą *Biblię* oraz smutne dzieje grzechu i cierpienia na ziemi. Co ważniejsze, pomagają nam on lepiej zrozumieć to, czego Jezus dokonał dla nas na krzyżu, aby rozwiązać problem grzechu i cierpienia na ziemi.

Księga Hioba uchyla zasłony i ukazuje wymiary życia niedostępne dla naszych oczu i uszu oraz nieznane ziemskim filozofom. (To wydatnie powinno nam uświadamiać, jak ograniczone są nasze zmysły i jak bezsilni są ziemscy filozofowie w kwestii zrozumienia szerszego obrazu rzeczywistości!) *Księga Hioba* ukazuje konflikt między Bogiem a stworzoną istotą zwaną szatanem. Choć konflikt ten jest przedstawiony jako rozgrywający się początkowo w niebie, to jednak jego skutki szybko przenoszą się na ziemię. W całej *Biblii* znajdujemy wersety, które wskazują na ten nieustający konflikt, który obejmuje także nas.

Przeczytaj podane poniżej fragmenty *Biblii*. Jak ukazują one realność konfliktu rozgrywającego się na ziemi pomiędzy nadprzyrodzonymi mocami?

Rdz 3,1-4

.....

Za 3,2

.....

Mt 4,1

.....

1 P 5,8

.....

1 J 3,8

.....

Ap 12,9

.....

Powyższe wersety to tylko niewielka próbka licznych fragmentów *Biblii* wskazujących — albo wprost, albo pośrednio — iż diabeł istnieje i jest nadnaturalną istotą o złych dążeniach. Choć wielu ludzi postrzega szatana jako prymitywny mit, to jednak mając tak wyraźne biblijne świadectwo, nie powinniśmy ulegać takiemu zwiedzeniu.

W jaki sposób także obecnie dostrzegasz realność działania szatana w naszym świecie? Co jest naszym jedynym zabezpieczeniem przed szatanem?

Pierwsze sceny *Księgi Hioba* wskazują nam kilka ważnych punktów. Po pierwsze, jak stwierdziliśmy, objawiają rzeczywistość innego wymiaru wykraczającego ponad to, co możemy poznać o własnych siłach — niebiańskiego wymiaru zamieszanego nie tylko przez Boga, ale także przez stworzone niebiańskie istoty. Po drugie wskazują, jak nasze życie na ziemi powiązane jest z niebiańskimi istotami w innym wymiarze. Po trzecie ukazują moralny konflikt w niebie powiązany z tym, co dzieje się tutaj, na ziemi.

Krótko mówiąc, te początkowe wersety *Księgi Hioba* i te następujące po nich są swego rodzaju miniaturą samego wielkiego boju. Wersety te ukazują jeden ze sposobów, w jaki wielki bój, choć ma wymiar wszechświatowy, przejawia się w życiu pojedynczego człowieka, Hioba. Jak zobaczymy, zagadnienia z tym związane dotyczą nas wszystkich.

***Księga Hioba* przedstawia szatana przeciwstawiającego się Bogu. Nie ukazuje nam, jak to się zaczęło. Jak poniższe fragmenty *Biblii* pomagają nam w jakimś stopniu zrozumieć ten konflikt? Zob. Iz 14,12-14; Ez 28,12-16; 1 Tm 3,6.**

Ellen G. White napisała o *prawie miłości* jako podstawie Bożego panowania. Zwróciła uwagę na to, że ponieważ Bóg nie chce *posłuszeństwa z przymusu*, dlatego „zapewnia wolność wyboru” wszystkim istotom mającym poczucie moralności. Jednak „znalazł się ktoś, kto nadużył wolności danej przez Boga stworzonym istotom. Grzech zrodził się w tym, który zaraz po Chrystusie był najbardziej uczczony przez Boga, a mocą i chwałą górował nad wszystkimi mieszkańcami nieba”¹. Następnie zacytowała przytoczone powyżej fragmenty tekstu z *Księgi Izajasza* i *Księgi Ezechiela* opisujące upadek szatana.

Kluczową koncepcją tutaj jest *prawo miłości* i realność wolności wyboru. *Biblia* mówi nam, że szatan zaczął się wywyższać i pysnić z powodu swojej chwały i swojego piękna. Nie wiemy, dlaczego się to stało. Zapewne jest to część tego, co 2 Tes 2,7 nazywa *tajemnicą nieprawości* (BG), a co ma sens, gdy zrozumieemy, jak blisko powiązane jest prawo Boga z podstawą Jego panowania. Chodzi o to, że w czasie, gdy szatan był przedstawiany w *Księdze Hioba*, od dawna był już upadłym buntownikiem, a wielki bój trwał w najlepsze.

Przed jakimi ważnymi wyborami stoisz obecnie i jakie obietnice biblijne możesz przywołać, by upewnić się, że podejmiesz właściwe decyzje?

¹ Ellen G. White, *Patriarchowie i prorocy*, Warszawa 2014, wyd. VI, s. 10.

Księga Hioba podnosi wiele ważnych zagadnień. Jednak wiele z nich pozostawia bez odpowiedzi. Musimy szukać tych odpowiedzi w innych księgach *Biblii*. A nawet wtedy „widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce” (1 Kor 13,12).

Jak zauważyliśmy wczoraj, *Księga Hioba* nie mówi nic o tym, jak zaczął się bunt szatana. Nie mówi także nic o tym, jak szatan ostatecznie zostanie pokonany w wielkim boju. W rzeczywistości pomimo istotnej roli w tym, co nastąpiło później, szatan pojawia się tylko 2-krotnie w *Księdze Hioba* (zob. Hi 1,6-12; 2,1-7), a następnie znika z pola widzenia. Staje się niewidoczny, choć widoczne są zniszczenia inspirowane i powodowane przez niego. W pozostałej części księgi nie jest on nawet wspomniany. Reszta księgi mówi niemal wyłącznie o Bogu, a nic o szatanie. To ma sens, gdyż ostatecznie *Księga Hioba* opowiada o Bogu i o tym, jaki On naprawdę jest.

Niemniej jednak *Biblia* nie zostawia nas bez odpowiedzi na pytania dotyczące klęski szatana w wielkim boju. Centralne znaczenie ma fakt, iż ta klęska szatana została przypieczętowana przez śmierć Jezusa na krzyżu.

Jak wymienione poniżej fragmenty *Pisma Świętego* pomagają wyjaśnić, co Jezus uczynił w celu zakończenia wielkiego boju? Zob. J 12,31-32; Ap 12,10-12; Rz 3,26; Hbr 2,14.

Na krzyżu szatan został w pełni zdemaskowany przed wszechświatem — ukazany w prawdziwym świetle jako morderca. Ci, którzy znali Jezusa, gdy panował On w niebie, musieli być zdumieni, widząc Go tak poniżonego przez sługusów szatana. Tak oto dokonał się *sąd* nad szatanem zapowiedziany przez Jezusa w 12. rozdziale *Ewangelii Jana*. Gdy Zbawiciel umarł na krzyżu „za grzechy całego świata” (1 J 2,2), niebo mogło ogłosić, iż *nastąpiło zbawienie*. Tam właśnie Boża obietnica złożona przed założeniem świata (zob. 2 Tm 1,9) została urzeczywistniona. Dzięki temu, że Chrystus umarł za nas, Bóg może być „sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa” (Rz 3,26). To znaczy, że na krzyżu Jezus odrzucił oskarżenia szatana, iż Bóg nie może utrzymać w mocy swojego prawa (być sprawiedliwym) i jednocześnie uratować tych, którzy to prawo złamali (być usprawiedliwiającym). Po tym, co stało się na Golgocie, klęska szatana jest pewna.

Jak możemy się nauczyć radować z tego, czego Chrystus dokonał dla nas na krzyżu, pomimo udręk, jakie znosimy wskutek wielkiego boju, który nadal się toczy?

DO DALSZEGO STUDIUM

Pojęcie konfliktu między dobrem a złem występuje w wielu kulturach. Pojęcie to przetrwało tysiąclecia często w postaci mitów. Obecnie wskutek wpływu wyższej krytyki i modernistycznego racjonalizmu wielu chrześcijan zaprzecza istnieniu rzeczywistego diabła i złych aniołów. Twierdzi się, że takie istoty były wytworem prymitywnej kultury i miały jedynie symbolizować zło w człowieku i przyrodzie. Z naszego adwentystycznego punktu widzenia trudno wyobrazić sobie, by ktokolwiek mógł dostrzec jakkolwiek sens w *Biblii* bez wierzania w realność istnienia diabła i jego aniołów.

Nie wszyscy chrześcijanie dali się zwieść tak, by zaprzeczać realności wszechświatowego konfliktu między nadprzyrodzonymi siłami dobra i zła. Na przykład ewangelikalny uczony Gregory Boyd napisał obszerne dzieło poświęcone realności odwiecznego (choć nie wiecznego) boju między Bogiem a szatanem. We wprowadzeniu do swojej książki zatytułowanej *God at War (Bóg na wojnie)*, to jest w kontekście komentarza do kilku wersetów z 10. rozdziału *Księgi Daniela*, napisał: „*Biblia* od początku do końca wskazuje na istnienie duchowych istot znajdujących się niejako *między* ludzkością a Bogiem — istot, których działania znacząco wpływają na egzystencję ludzkości ku dobremu albo ku złemu. Taka koncepcja, której bronię w niniejszym dziele, jest w centrum biblijnego światopoglądu”¹. Trudno mu odmówić racji.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie jeszcze fragmenty *Biblii* mówią wprost o szatanie i demonicznych mocach? Co tracimy, gdy interpretujemy takie wersety jedynie jako symboliczne wyrażenie ciemnej strony ludzkości?

2. Niccolò Machiavelli, florencki pisarz żyjący na przełomie XV i XVI wieku, napisał, że znacznie lepiej jest, by poddani bali się władcy, niż kochali go. W przeciwieństwie do tego Ellen G. White napisała: „Gdy już zdecydowano, że Lucyfer nie może dłużej pozostawać w niebie, Nieskończona Mądrość nawet wtedy jeszcze go nie zniszczyła. Ponieważ Bóg przyjmuje tylko służbę wpływającą z miłości, posłuszeństwo ze strony Jego stworzeń musi opierać się na przekonaniu o Bożej sprawiedliwości i dobroci. Mieszkańcy nieba i innych światów, nieprzygotowani do zrozumienia natury i skutków grzechu, nie mogliby dopatrzeć się sprawiedliwości i miłosierdzia Bożego w zniszczeniu szatana. Gdyby został natychmiast zgładzony, służyliby Bogu raczej ze strachu niż z miłości”². Dlaczego Bóg pragnie, byśmy służyli Mu z miłości, a nie ze strachu?

¹ Gregory A. Boyd, *God at War*, Downer's Grove 1997, s. 11.

² Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2015, wyd. XVII, s. 308.